

O d p i s :

P O U F N E

Polskie
Przedstawicielstwo
w Bernie
Attache Wojskowy
Nr. 3.

Bern, dn. 31. I. 1919 r.
Kramgasse 72

38815.

Do

Sztabu Generalnego Wojsk Polskich
Oddział VI

W a r s z a w a .

1/. Urzędowanie objąłem 23 b.m. powodem tak znacznego opóźnienia mojego wyjazdu było stanowisko Szwajcarskiego Departamentu Politycznego, który na prośbę Misji Polskiej o wizę dla mnie, jako dla attache wojskowego w Bernie odmówił tej wizy, motywując to tem że Przedstawicielstwo Polskie w Bernie nie jest formalnie akredytowane.

Misja Berneńska zawiadomiła o tem Poselstwo Wiedeńskie, które niestety nie podało tego nikomu do wiadomości, tak że ja w dalszym ciągu wnosilem tylko urgensy. Dopiero depesza Konsula Szwajcarskiego z Warszawy sprawiła, że władze szwajcarskie przyrzekły mi natychmiast wizę, którą też w Feldkirch otrzymałem. Jakkolwiek ostatecznie w ten sposób otrzymałem wizę na mym paszporcie dyplomatycznym - attache wojskowego w Bernie, w tych charakterze np. w Departamencie Politycznym przedstawić się nie mogłem, wobec jak dotychczas oficjalnie nieuznanego jeszcze charakteru Poselstwa Polskiego.

2/ Po przybyciu i przedstawieniu się w Misji Polskiej p. Zalewskiemu zwyczajem przyjętym, przedstawiłem się także p. Modzelewskiemu, reprezentantowi Paryskiego Komitetu w Bernie. Zgłaszany wszędzie przez p. Zalewskiego, przedstawiłem się kolejno: Attache włoskiemu - pułk. Willa, angielskiemu - gen. Roussel, zast. nieobecnego francuzkiego pułk. Pageot i zastępcy nieobecnego amerykańskiego, pułk. Godson. Treść wszystkich 4-ch rozmów, zresztą każdej b. obszernej, obracała się koło tych samych spraw, przyczem udzielałem informacji, mających na celu, przedstawienie ciężkiego położenia wojskowego Polski, zagrożonego przez akcję ruską, bolszewicką i stanowisko Niemców, które wiąże również znaczną liczbę naszych sił. Podkreślając chęci racjonalnej, prowizorycznej

ugody z Rusinami zwracałem uwagę na wrogie i utrudniające stanowisko wojsk Oberostu w naszych planach i akcjach antybolszewickich przyczem wbrew przez prasę rozsiewanym pogłoskom, osłabiałem znaczenie ruchów bolszewickich wewnątrz Polski, podkreślając niebezpieczeństwo idące zzewnątrz. Stanowisko takie nakazane mi było spostrzeżeniem, że zagranicą naogół uważa się wewnętrzny stan Polski za ogromnie zagmatwany, społeczeństwo w stadium zacieklej walk wewnętrznych i rozkładu, co wszystko osłabia nasze prestige wobec Entent'y.

Z charakterystycznych rzeczy w rozmowach tych podnieść należy: punkt ten, gdzie koncentruje się możność załatwienia spraw polskich jest w całej rozciągłości Paryż, dziś już Berno ma tylko co najamniej drugorzędne znaczenie, o ile chodzi o uzyskanie czegoś wprost od państw Entent'y, a nie jedynie o urabianie opinji. Względnie najlepszą orientację wykazywał przedstawiciel francuzki, który niesłychanie skrzętnie korzystał z wszelkich informacji, zwracającym się przeciw niemcom, natomiast już w rozmowie z włoskim pułk. Willa było widocznem, że "konik" antyniemiecki nie jest zbyt wskazany. Rozmowy te prowadzone były bezpośrednio po decyzji paryskiej w sprawie zjazdu na Prinkipo, nie mniej jednak rzecz wysoce charakterystyczna, że zarówno Anglik, jak Francuz /mocno krytykujący tę uchwałę/ i Włoch wyrażali przekonanie, że interwencja zbrojna Entent'y przeciw bolszewikom rosyjskim nie da się uniknąć. O ile kpt. francuski, widocznie stałe tą kwestą zajmujący się uważał, że dla podobnej interwencji dobra armja circa 300000 ludzi byłaby wystarczająca, pułk. Willa obliczał konieczność armji co najmniej 2,000,000, zwłaszcza ze względu na konieczność tworzenia etapów. Wszyscy jednak godzili się pod względem zastrzeżenia, że wysyłanie starego żołnierza przeciw bolszewikom byłoby eksperymentem b. niebezpiecznym, wobec możliwości przeniesienia bolszewizmu; zwłaszcza w armji angielskiej, jak z wielu wiadomości wynika, grunt zdaje się być b. podminowany, poszczególne grupy blizkie buntu, co rząd stara się uniknąć ciągłym zapowiadaniem i ogłaszaniem szybkiego tempa demobilizacji.

W związku z temi rozmowami o interwencji w Rosji słucha-

n

no nader pilnie i notowano moje uwagi, że Polska jest krajem, mającym materiał ludzki dotychczas w wojnie niewyzyskany, nie cierpiący na ogólną psychozę, która ogarnia wszędzie kilka lat służących żołnierzy, że jedynie u nas było możliwe tworzenie wojska / w ramach dopuszczalnych przez brak uzbrojenia / z samych ochotników, zgłaszających się swego czasu tysiącami. Podobnie z widoczną uwagą słuchano sądu, że jesteśmy w stanie powołać do życia armję ponad 300000, złożoną ze świeżych rekrutów, o ile Entent'a dostarczy nam wszystko pod względem wyekwipowania i uzbrojenia, co jest nam do tego potrzebne. Nie potrzebuję dodawać, że podkreślając konieczność szybkiego działania, jednak już z rozmów z temi attaches było widoczne, że oni sami zdają sobie sprawę, jak dalece powolne i przeciągłe realizowanie swych zamierzeń przez Entent'ę jest powodem względnych niepowodzeń lub zwiększonych kosztów, ponoszonych przy krokach pomocy lub interwencji o ile się wreszcie na takowe zdecyduje.

3/ W kwestji dostawy materiałów wojskowych dla armji polskiej mogę jedynie zauważyć, że polem dla skutecznych zabiegów jest przede wszystkim Paryż, przyczem z informacji członka tutejszego poselstwa angielskiego wynika, że Francja zastrzegła sobie dostawę materiałów wojskowych Polsce. O ile ta wiadomość jest całkiem pewną, względnie o ile opiera się o jakąś umowę, nie mogłem dotychczas stwierdzić, postaram się uczynić to w Paryżu. W związku z wszystkimi planami dostaw łączy się w rozmowach kół francuskich kwestja obsady wojskowej linii Gdańsk - Toruń, przyczem, według informacji, jakie otrzymałem z Paryża - Francuzi mają być w całej rozbiągłości za tem, Amerykanie zaś przeciwni. W ostatnich dniach podobno także Amerykanie przychylają się do tego projektu ze względu na potrzeby zabezpieczenia swoich transportów żywności i ich dostawę, które obecnie wysyłają do Polski.

4/ W myśl polecenia Komendanta Piłsudskiego spowodowałem szereg komunikatów prasowych prostujących choroćdalne wprost szczegóły, jakie prasa zagraniczna inspirowana pod tym względem głównie przez Niemców, częściowo przez Czechów rozsiewa o Polsce. Sprostowałem mianowicie wiadomość jakoby tysiące niepogrzebanych

trupów leżało wzdłuż toru kolejów polskich, jakoby Polacy systematycznie ostrzeliwali pociągi z jeńcami i chorymi rosyjskimi, jakoby szerzyli bolszewizm w Białymstoku, Grodnie, Kownie, jakoby bolszewizm polski zagrażał spokojnym burżuazyjnym Niemcom, przedstawiając właściwą rolę Niemców wobec bolszewizmu rosyjskiego; wreszcie sprostowałem wieści o ogromnym wzroście wewnątrz Polski bolszewizmu, podkreślając natomiast groźbę niebezpieczeństwa zewnętrznego. Również sprostowałem wiadomość o ruchach bolszewickich wśród Wojska Polskiego .

5/ Przy poselstwie w Bernie założyłem swą własną kancelarję jako stałe na przyszłość biuro przedstawicielstwa wojskowego z osobnym protokołem.

6/ Bezpośrednio po przybyciu starałem się nawiązać telegraficznie w myśl otrzymanego od Komendanta Piłsudskiego polecenia o łączność z misją p. Dłuskiego /Rotmistrz Długoszowski/ na depesze jednak moje nie dostałem żadnej odpowiedzi. Obecnie zobaczę się z misją w Paryżu. Korzystając z zafiarowanego mi pośrednictwa p. Modzelewskiego postarałem się o zawiadomienie gen. Hallera o mym pobycie w Bernie. Widocznie na interwencję gen. Hallera w Paryżu otrzymałem natychmiast paszport dyplomatyczny Komitetu i pozwolenie na jazdę do Paryża, dokąd wyjeżdżam 1 lutego. W Paryżu po porozumieniu się z misją p. Dłuskiego postaram się przede wszystkim zapoznać z faktycznym stanem rzeczy wojsk gen. Hallera, o czem bezpośrednio zawiadomię. Tam też porozumię się w sprawie rekrutacji jeńców Polaków z Włoch i innych bieżących kwestji wojskowych.

7/ Zwracam uwagę na konieczność zorganizowania lepszego służby telegraficznej i kurjerskiej pomiędzy Warszawą, a zagranicą. Z Szwajcarii można się jedynie porozumiewać zwykłą drogą telegraficzną, żadne bowiem z tutejszych poselstw nie ma prawa używania telegrafu iskrowego. Natomiast Wiedeń, który mógłby otrzymywać informacje drogą iskrową, jak dotychczas żadnych tą drogą otrzymanych informacji z zagranicy, względnie Przedstawicielstwu w Bernie nie udzielał. Wreszcie kurjerzy jeżdżą zbyt rzadko jak obecnie informacje z VI Wydziału, które dnia 30-go otrzymałem

pochodzą z 13. I. Zwłoka ta nie jest spowodowana walkami polsko-czeskimi, lecz zbyt powolnym tempem przesyłanie wiadomości do Szwajcarii. Byłoby nader cennem, gdyby Wiedeń otrzymywał przynajmniej najważniejsze dane polityczne, któreby przysyłał już zwykłą drogą telegraficzną natychmiast do Berna. Dla ilustracji podaję, że do 31. I. niema żadnych, chociażby najogólniejszych danych o wyniku wyborów w Polsce, co daje powód do panikarskich wiadomości.

8/ Załączam według zebranych informacji wykaz agitatorów bolszewickich, którzy wyjechali ze Szwajcarii do Polski, celem prowadzenia tam agitacji bolszewickiej.

1. Horwitz-Walecki, zamieszany w agitację bolszewicką w Zurychu, przeknął się do Polski bez paszportu,
2. Horwitz Kamilla w ciągłym stosunku z Horwitzem-Waleckim wyjechała za paszportem austrijackim p[ó]lskim pociągiem, który wyjechał ze Szwajcarii 18 stycznia do Polski.
3. Frejlich Józef, urzędnik b. legacji bolszewickiej w Bernie. Wyjechał w listopadzie za polskim paszportem.
4. Kahan Abraham, b. kurjer bolszewickiej legacji berlińskiej wyjechał w końcu stycznia na polskim paszportem.
5. Dzierżyńska, ur. Muszkat, żona komisarza bolszewickiego Dzierżyńskiego z Petersburga, wyjechała pociągiem rosyjskim dn. 16. I. z zamiarem udania się następnie do Warszawy.

Wreszcie zwracam uwagę na Dra Henryka Lauera oraz siostrę Marję Bratmanównę, którzy podobno są przekonani bolszewickich, oile jednak wiadomo, agitacji nie prowadzili, ani w żadnych robotach udziału nie brali.

9/ Najbliższy raport z rozwinięciem innych jeszcze kwestji wyśle pierwszą możliwą okazją z Paryża. Przesyłki dla mnie proszę wysyłać jak dotychczas do Legacji w Bernie.

Attache wojskowy

Dr. Olgierd Górka rtm. m. p.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

Za zgodność odpisu: ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 388/ dnia 16/ II 1919 r.

załącz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York